

17

55 Lit.
d wszego złego, W.
w wszelkie
anie
orze

Wi

nistwa

v

R.

I

ie

c

P

Mo

E. którego O

im roz

ny

de

ch

zisa

a w

F

ay

K

ur

D

grzech

ya

ro

ay

is Pan

niem skrzydes twoich

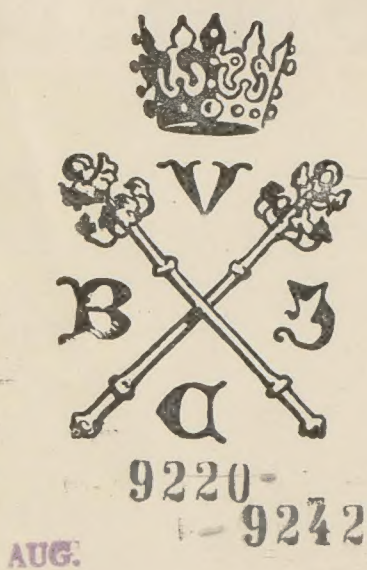
en

ol

zk

na

tanarios alendos esse vberius; Mercurialis ad hanc diuerſitatem tollendam at-
 plex ſcribit eſſe quartanæ principium, aliud breue, quod primis paroxiſmis rei-
 minatur, aliud, quod concluditur terminis cruditaris, & coctionis, & longiſſimū
 eſſe ſolet addens Auicennam, ſi primo modo accipiat principium, recte im-
 perare victum tenuem ab initio quartanæ, ſed, ſi ſecundo modo, valde melius
 ſentire Gal. & alios, dum in hoc principio dicunt minime expedire victum te-
 nuem; verumtamen huic reſponſo acquieſcere minime poſſum, quoniam quar-
 tana febris legiti- & exquiſita longiſſima eſſe ſolet i. epid. com. 3. r. 4. quod ſi
 quis dixerit Hipp. in lib. de carnibus ad finem memorie traditū reliquiſſe, quar-
 tanam febrem duabus hebdomadis iudicari, & 2. aph. 7. r. 5. æſtinas quartanas bre-
 ues nuncupare, concedam & ego quamlibenter, ſed cum rariſſime hoc eueniat
 in ea, de qua ſermo, & vnicuique vel ruiditur in arte verſato abunde conſtitit,
 morbo, qui cito ſua tempora permear, nulla ratione conuenire victum liberale,
 ſed omnino parcum, nunquam putauerim ad hoc ipſum ſolum in eo præcepto
 tradendo reſpexiſſe Auicennam. Accedit, quod Auic. nō loquitur de huiusmo-
 di quartanis quæ paucis terminantur paroxiſmis, vt clare ex eo colligitur, quod
 ſubiungit, poſt tres ſeptimanas pleniori cibo nutriendos eſſe quartanarios, ita,
 vt expreſſe velit in quartana de qua ſermo, a principio tenui omnino victu eſſe
 vitandum, non pleno, & copioſo, vt habet Gal. Quamobre dicitur potius, ſi nos
 propriam rationem, & indicationes ſpectemus, quæ a temporibus morborum,
 accipiuntur, ita eſſe agendum, vt conſulit Gal. ipſe, verum ſi ad aliq. aliud,
 C quod coniunctum ſit, reſpiciamus, quodque propriam quandam habeat indica-
 tionem, quæ priorem ex morbo deſumptam obſcure, proſecto debemus ratio-
 nem, ſi non vndique aliqua ſaltem ex parte immutare; ſere enim ſemper a prin-
 cipio quartanæ, veluti cuiuſcunque affectus melancholici prima vocata regio
 plurimis ſecare ſolet crudioribus excrementis ex mala concoctione ventriculi,
 qui in illis frigidus eſt; vnde inter initia cogi videtur medicus tenuem victum
 præſcribere, vt interim coquantur, ac debellantur cruditates, a quibus ventri-
 culus leuatus rectius proprio fungitur officio, quare præſcripta, poſſumus victus
 rationem inſtituere prout ſepus, & natura morbi poſtulare videtur. Ex quibus
 clare cernitur, quomodo victus ratio, & plena, vt ait Galen. & tenuis, vt habet
 Auicenn. in quartana
 D gnouit multas la-
 morbum adaugere
 ex parte deuictas
 ad conſuetudinem
 Chyruurgicum fo-
 a principio lenite
 medicos illos rec-



De morbo

tanarios alendos esse vberius; Mercurialis ad hanc diuerſitatem tollendam at-
plex ſcribit eſſe quartana principium, aliud breue, quod primis paroxiſmis ter-
minatur, aliud, quod concluditur terminis cruditatibus, & coctionis, & longiſſimum
eſſe ſolet addens Auicennam, ſi primo modo accipiat principium, recte im-
perare victum tenuem ab initio quartanae, ſed, ſi ſecundo modo, valde melius
ſentire Gal. & alios, dum in hoc principio dicunt minime expedire victum te-
nuem; verumtamen huic reſponſo acquieſcere minime poſſum, quoniam quar-
tana febris legitime, & exquiſita longiſſima eſſe ſolet i. epid. com. 3. r. 4. quod ſi
quis dixerit Hipp. in lib. de carnibus ad finem memorias traditū reliquiſſe, quar-
tanam febrem duabus hebdomadis iudicari, & 2. aph. 7. r. aſſinas quartanas bre-
ues nuncupare, concedam & ego quamlibet, ſed cum rariffime hoc eueniat
in ea, de qua ſermo, & unicuique vel ruiditur in arte verſato abunde conſtet in-
morbo, qui cito ſua tempora perneat, nulla ratione conuenire victum liberale,
ſed omnino parcum, nunquam putauerim ad hoc ipſum ſolum in eo præcepto
tradendo reſpexiſſe Auicennam. Accedit, quod Auic. nō loquitur de huiusmo-
di quartanis quæ paucis terminantur paroxiſmis, ut clare ex eo colligitur, quod
ſubiungit, poſt tres ſeptimanas pleniori cibo nutriendos eſſe quartanarios, ita
ut expreſſe velit in quartana de qua ſermo, a principio tenui omnino victu eſſe
vitandum, non pleno, & copioſo, ut habet Gal. Quamobrem dicatur potius, ſi nos
propriam rationem, & indicationes ſpectemus, quæ a temporibus morborum
accipiuntur, ita eſſe agendum, ut conſulit Gal. ipſe, verum ſi ad aliquod aliud,
C quod coniunctum ſit, reſpiciamus, quodque propriam quandam habeat indica-
tionem, quæ priorem ex morbo delumptam obſcure, proſecto debemus ratio-
nem, ſi non vndique aliqua ſaltem ex parte immutare; ſere enim ſemper a prin-
cipio quartanae, veluti cuiuſcunque affectus melancholici prima vocata regio
plurimis ſcatere ſolet crudioribus excrementis ex mala concoctione ventriculi,
qui in illis frigidus eſt; vnde inter initia cogi videtur medicus tenuem victum
praſcribere, ut interim coquantur, ac debellantur cruditates, a quibus ventri-
culus leuatus rectius proprio fungitur officio, quæ re præſtita, poſſumus victus
rationem inſtituere prout tempus, & natura morbi poſtulare videtur. Ex quibus
clare cernitur, quomodo victus ratio, & plena, ut ait Galen. & tenuis, ut habet
Auicenn. in quartana ab initio adminiſtrari poſſit. Vbi enim curans medicus co-
D gnouit multas latitare cruditates, quæ abſumi vndique debeant, antequam
morbum adaugeant, tunc ab eo cibum tenuis eo vique præſcribitur, quo maiori
ex parte deuictas a calore, & conſumptas ieiunio aſſequetur; poſtea vero vique
ad conſiſtentia morbi plenioris cibi imperet, ut viros in illud viq; tempus ſe-
rendo oneri ſufficere valeant. Poſt huiusmodi ſolum quæſitu, mox (cū paucis
Chyruurgicum fontem abſoluimus) ad Pharmacæuticum ventum eſt in quo
primum multis cum rationibus, tum auctoritatibus probatum fuit, quartanam
a principio leniter eſſe tractandam, ut Gal. præcipit i. ad Clauc. & male agere
medicos illos recentiores, qui nonnullas & veteribus inſequentes, contra Gal.
mentem

P O K O Y

B E Z P O K O I V,

*Przy Solennym Ingressie do Niebieskich
PokoioW*

N I E B A y Z I E M I E
M O N A R C H I N I,

W A R C H I P R E Z B I T E R A L N E Y B A Z Y L I C E

Ná Ambonie Krákovskiej

W Y S T A W I O N Y.

I A S N I E W I E L M O Z N E M V I. M. X.

K A Z I M I E R Z O W I
L U B I E N S K I E M U,

B I S K V P O W I H E R A K L E Y S K I E M V,

S V F R A G A N O W I, A D M I N I S T R A T O R O W I
K R A K O W S K I E M V y X I E S T W A S I E W I E R S K I E G O.

Memu Mćiemu Pánu y Dobrodzieiowi

D E D Y K O W A N Y

P R Z E Z

X. W A L E R Y A N A o d S. H I E R O N Y M A

Scholarum Piarum.

Roku Authorá Wiecznego Pokoju 1704.

W K R A K O W I E,

W Drukárni Mikołaja ALEXANDRA SCHEPŁA I. K. M. Ord: Typ:

Jmfi. Xip dyu kaznaczei Pionty...
... Paul ...

JASNIE WIELMOŻNY
MOSCI DOBRODZIEIV



Tanowiąc Rzym o zakonności
konstytucye. y tę też uchwalił,
że kto bez przypadku rok w
mieście przepędził, powinien
był ofiarę nazwaną Minuscula
prezentować in foro Boario w Kościele,
gdzie był adorowany Tutanus Bog obrony.
Kończąc rok slosy w tym Polskim Rzymie,
a czy nieślusnaż tamto przeżytych wie-
kow odnowić sacrificium? y złożywszy in a-
ra czyli area Prześwietnego POMIANV
minuscula drobiazg pracy moiey, samego Jey
W. M. Pána y Dobrodzieia destynować
za pra-

Aug 9230

za prawdziwszego Tutana. Ani to od
rzeczy, iż gdy inși pisma swoje zwykli
zaczynąć à capite, ia moy dessein terminu-
ię, in Inclutissimo Kleynotu Herbownego
CAPITE. Bo ieżeli finis coronat opus,
szczęśliwie pewnie Spartam meam corona-
bo przy tey GŁOWIE, ktorey nie nowiną
wowych Wielkich Prymasów Krolewskie
do Polskiej Korony initiare głowy, y w
tak wielu zacnych Purpuratach nie poro-
wnanymi Oyczyznę coronare dziełami.
Coś sobie vpatrzywszy do czyieyszi głowy
Poeta mowił; Namq; Tuum meritò bi-
bliotheca Caput; Słusniey to adressować
GŁOWIE W. M. M. Pána; która ma-
rże, chwalebnie y tak długo trzemá Krá-
kowskiey Káthedry opasana Koronami,
Biskupie y Xiążęce piastuiąc curas, nic się
nie różni à Mitratis verticibus. Widząc
niezgode Patrum Lentulus Prætor, złotem
y drogiemi dyamentami osypaną głowę
Tulli, alias w tedy wykopaną, gdy fundá-
ment brano ná Capitolium, wniosł do Se-
natu; ná ktorey weyrzenie wsystká zá-
wziętość vcisłona. O gdyby tego szczęścia
Oczy-

Oyczyźnie nąszey Niebá wdzielity! żebyś
W. M. Pan w terażnieyszym rozdwoię-
niu publicznym, Caput par Mitris Tiarisq;
wniośł inter Patres, przyznánoby, że ná-
wet w samym rodowitym Herbie, nie dla
kštaltu GŁOWE nosiś: przyznánoby,
mowie, że LVBIENSCIANVM CA-
PVT, rozdziałom tak fatálnym porádzić
umie. Jákóž y ia owo pismo, Caput
eius aurum optimum, przez drugą nomen-
kláturę w inszy sęns odmiénione, Caput
eius Pax, Herbowney GŁOWIE W. M.
M. Pána ákkommoduiąc, biorę pocho-
bitulowaną lukubracyą moię Pokoie, CA-
PITI Paci prezentowác, máiąc nádzieię,
że pod zásczytęm tak wielkiego Jmienia,
dadzą iey pokoy niedyskretne cenzury; kto-
rą do Páńskich rąk oddáiąc, siebie y Za-
konu mego wotá ścielę in scabellum nog

Iáśnie Wielmożnego W. M. Pána
Pána y Dobrodźciá mego,

Nayuniżeńszy slugá

X Waleryan Scholarum
Piarum.

Soli.



Solicita es & turbaris. Luc. 10.
Troszczesz się y turbuiesz.

A coż to za zgoda, co za kombinacya rzeczy? Pożadany do Nieba ingressę Anielskie rozweseliwszy chory, sama w jakimśi frunku zostaiesz Naiśnieysza Nieba y ziemi Monarchini! Czyli to na dokument; że radość nie może być bez kłopotu; y naywiększe wciechy mają smutek w nierozzerwanym towarzystwie. Czyli Cię ta Korona, która dziś święta Twoję otacza Głowę, pomieszała? według zdania Wielkiego Grzegorza: *quid est potestas culminis, nisi tempestas mentis?* imiaśnieysze tytuły, tym więcej za sobą ciągną niepogody. Zwyciężony od Filistynów Saul na Gielboyskich gorach, każe sobie dla tej racji śmiertelną zadawać ranę, *interfice me, quoniam tenent me angustiae*, odbierz mi życie, bo mi dokuczają uciski, Hebrayczyk zaś powiada; *interfice me, quoniam tenent me corone*: vtop we mnie ostre żelazo, albowiem mię Korony dręczą. Jedno widzę w piśmie Bożym, korona y dolegliwość, honor y wciśk. I zaprawdę, co są paludamenty Cesarzskie, co purpur Królewskich ozdoby, tylko *operimenta sollicitudinum*. Swiecić w prawdzie na skroni Potentatów, iak złotym baskiem, tak dyamentowa łuna zapalone cyrkuły, lecz oraz y tym, co je noszą, dogrzewają. Żadna godność, żadna godność nie może być bez vprzykrzonego starania.

Alexander Severus, skończywszy Koronacyi swojej ceremonie, zaprowadzony do apartamentu gdzie Cesarze Rzymscy po fatygach berłowych spoczywać zwykli, spytał, ieżli by można w Rzymie tak sztucznego wyszukać stolarza, któryby potrafił zrobić do gabinetu Cesarzkiego, tak

forémne drzwi, przez ktoreby się pod czas spoczynku Pań-
skiego, żadne myśli frasobliwe nie mogły w cisnąć? wstysza-
wszy, że y pod słońcem takiego znaleźć niepodobna, zawo-
łał: O złoty bez złota Cesarzkiego stanie, tedy z tobą roz-
brat uczynić muszę! Iulianus zaś na początku zaraz pano-
wania, z wielką trudnością wśmierzając Francuskiey Prowin-
cyi bunt, słuchaycie co mowi. Dostąpiwszy imperyal-
ney godności, nic więcej nad swoich nie korzystał kompe-
tytorow, tylko że muszę w wystawicznych turbacyach życie
prowadzić. Oto widzę, nie oszukał się Poeta mowiacy.

Aurea rumpunt tecta quietem,

Vigilesq. trahit purpura noctes.

Coż tedy za dziw, że Matka Boska przy dziśieyszey z tur-
bowana Koronacyi? kiedy zawsze jest y będzie nieodmien-
na prawda, co ow powiedział Koronat. *Regnare, non est qui-
etis officium.* I z tad ci ja rzecz po ludzku biorąc, mowić bę-
dę, iż Krolowa Niebieska, tak się nami opiekuje, że nawet po-
sadzona na Krolewskim thronie, jest bez spoczynku; rzekę
wyrażniey, y w niebieskim pokoiu, pokoiu nie ma.

i. Widząc iak Claudius Nero po Koronacyi Wrzędowi
swęmu korresponduje, tak o nim uczony pisze Seneka: skoro
się rzadzić światem Klaudyusz obowiazał, żyć sobie poprze-
stał, y nakształt planet bez spoczynku bieg odprawuiacych,
ani mu się godzi spocząć, ani o własney pomyśleć wygodzie:
*Ex quo se Caesar orbi terrarum dedicavit, sibi eripuit; et siderum
modo, qua irrequieta semper suos cursus explicant, nunquam illi
licet subsistere, nec quidquam suum agere.* Omylił się choć mę-
drzec; bo Nero ledwie pięć lat w Cesarzkiej purpurze chwa-
lebie przepędziwszy, potym nie tylko o konserwacyi po-
wierzonego sobie zapomniął Państwa, ale się też głupiem v-
wiodszy okrucieństwem, napierał tego, aby tak piękna świa-
ta Symetria, w iedno chaos, y nie rozeznane obrociła zamię-
szanie. Reflektuiąc się na nieustaiace staranie około kon-
serwowania świata Monarchini Niebieskiej, nie wykrocę,
kiedy *per antilogiam* to zdanie Kordubeńskiego przystosuję
Filozofa. Wziawszy bowiem na się oblig Macierzyństwa
Boskiego,

Boskiego; zaraz się stała Matka ludzkiego narodu; y nie dosyć iey było żyć tu przez lat tak wiele, chować nas w opiece swoiey, porodzić Odkupiciela, wiarę vmacniać w Apostołach, vczyć stateczności Męczenników, Wyznawców przykładem animować, ale też y po podwyższeniu na wysokość niebieskie, po obleczeniu się w Krolewską purpurę, tegoż nie wyzuwa starania.

2. Heliodorus pisze, że Ephorowie Spartańscy Krolom swoim na Maiestacie maiacym zasiadać według potrzeby y okurencyi czasu suknie brać roskazowali. Kiedy na Krola włożono paludament czerwony, nie mógł inszey od thronu podawać propozycyi, tylko o wojnie; kiedy czarny, o formowaniu surowych dekretow; gdy zielony, to zwycięskiemu woysku o nagrodzie myśleć. Słońce w Hebraylskim ięzyku nazywa się *Semes*, *Semes* po łacinie tłumaczy się *minister* albo *Servitor*. Obleczona Krolowa Niebieska w paludament słonecznych promieni, *mulier amicta sole*, nie tylko tę koniekturę bierze, że nam iest służyć obligowana, ale też y druga formuie; że iako słońce iest niewypowiedzianej prędkości, bo na iedną godzinę vbieży milion sto czterdzieści tysięcy mil, tak Matka Boska odziana w płaszcz słoneczny, nie może bydź nie skwapliwa do asystowania ludzkim potrzebom: *Et siderum modo, qua irrequieta semper suos cursus explicant, nunquam illi licet subsistere.*

3. Aby był sobie przy aplikacyach berłowych folgował Antygon Macedończyk, tak mu pochlebny Sekretarz perswaduie: Ci to tylko Naymożniejszy Panie, tak bez przestanku myśleć powinni o ludziach sobie poddanych, ktorzy przed Maiestatową godnością nic godnego nie zrobili; twoie czyny tak są tryumfalne przed Krolewską fortuną, że choćbyś nic więcej nie vczyił nad to, coś za żywota Oycy twego temu Krolestwu wyswiadczył, sławę iego rozszerzając, sąsiedzkie napaści vskramiając, żołnierzem, oraz y czułym Hetmanem w tak głównych kampaniach będąc, tedybyś z pozwolonego sobie na thronie proźnowania, żadney v potomnych wiekow nie zaciągnął nagany. Na co Krol: *An i-*

gnoras regiam potestatem, communem servitutem? Znać nie-
wiesz, że władza moja jest vstawiczna służba pospolitego lu-
du. Długo by to y was y mnie bawić musiało, gdybym tu
należycie reiestrować począł, co też dla naszego pożytku ży-
jąc tu na ziemi MARYA Panna uczyniła: zwłaszcza kiedy
to każdy krotko poiać może, iż dla owego dekretu, którym
jest Matką Boską przed wieki wybrana, tak była łaskami vda-
rowana, tak zacnościami vprzywileiowana od punktu Po-
częcia swego, że iuż na tén czas mogła y naywyższe Anielskie
przewyższyc chory, ani się na niebie mogła w tedy taka go-
dność znaleźć, ktoreyby z respektu owego destynowania, nie
była godna: coż tu mówić vważywszy iey akty cnot niezli-
czonych, co formować za konsequencya obrociwszy oko na
iey dzieła herciczne, tylko tę; iż kiedy owe wszystkie czyny
MARYI, *ante facula* vzacnionej przez Macierzyństwa Bo-
skiego prerogatywę, zacności przyczynić nie mogły, toć
złożone w skarbnicy Kościoła Świętego, Narodowi ludz-
kiemu służyły, służą, y służyć będą do wieczystey Korony.
Nie mając jednak na to wszystko względu, iakby dla nas
nie w tym życiu nie uczyniła, ośiadłszy thron niebieski,
stawać za nami nie przestawa, y poczyta sobie, *regiam potes-*
statem, communem servitutem.

4. *Numerorum* 2do. Roskazuje BOG, aby się Izraeli-
towie według linii pokrewieństwa y kolligacy poszykowa-
ni w rotę, chorągwie y znaki, położyli obozem około Arki
przymierza: *Singuli per turmas signa atq; vexilla et domos co-*
gnationum suarum castrametabuntur filiorum Israel, per gyrū
tabernaculi federis.

5. Ze pokrewieństwa przy Arce Pańskiej licznemi sta-
waia szykami, to nie nowina; bo kedy skrzynia Pańska, mi-
lionami napakowana, tam łatwo liczyć obozem Stryiow y
Wuiow; gdzie vbostwo, gdzie w szkatule trudno o złomana
babkę, tam się ciebie y dziadek ze spitala zaprze. Niech ci
fortuna pogodnym szczęściem przyświeca południem, przy-
pytaia się do ciebie, y nayprzeświecnieysze Kolligatow
imiona.

6. Ani to od rzeczy, że BOC około skrzyni porządek
stanowi, rosypanych *alias* Izraelitow w chorągwie y rot
zbierając; bo jeżeli gdzie, to przy skrzyni porządku trzeba,
żeby wydatek dochodom, dochod wydatkom regularnie
korrespondował. Kędy przy skarbcu tey wagi nie masz,
tam y sam skarbiec za nic nie waży. Kiedy to Arka szc
płym prowentem ledwie nazwyczajna pozwala asystencya,
a nie pomiarkowana fantazyja, iakby miliony w doroczney
intraćie rachowała, obozy próżnych straw, chorągwie okry
te żewaczow y niepotrzebnych Akolitow, przy boku sz
kuie, wieżcie mi, że sobie zarobi na podobny owemu Po
lakowi sarkazm. Ten wtęskniwszy miernym życiem, po
szedł w emulacya z wielkimi Pany. Jedne majątności prze
dawszy, drugie poartowawszy, srebra Pradziadowskie po
trwoniwszy, Oyczyste sprzęty pozbywawszy, pokoiowych,
flug, pażiow, y inżey charamży cudzoziemską foza wystro
ioney, co nie miara naprzyimował; raytaryja y liczna y do
brze sporządzona dwor swoy szylwachował. Więc w
takiey posturze wieżdza Brama Grodzka do Krakowa; ko
nie Pańskie, Karoc Pańska, Kawalkata Pańska, przywiodły
Krola Zygmunta, że musiał z ganku na owę Figurę tak
pompatycznego wiazdu patrzeć, a po tym do siebie przy
chodzącego owego niepomiarkowniśia takim przywitać
komplementem: *Bardzo pięknie, właśnie po Pańsku, gdyby
tego dlugo.* Oto widzę nie wważny zbytek, takie widowisko
z Pańskich fortun robi, iakie oczom naszym prezentuie za
zapalona raca; ta zbytecznym szybem wyniozszy się nad
dachy y wieże, szumem powietrze napełniwszy, iskrami
błysnawszy, y moc swoię wysiliwszy, iak trąśnie, tak zgaśnie,
y dym tylko po sobie zostawia. Dla tego Rudolf Cesarz
kazawszy odmalować szkatułę, a nad nią szalki, te z Seneki
przypisał słowa: *moderata durant.* Chcecie Panowie żeby
skarbcie wasze nie wakowały, mieyciesz przy nich y wagę
y uwagę. Będzie tam zawsze *in flore* fortuna, kiedy się po
azukach, y mantach nie więcej będzie przebiać złoćistych
kwiatow, anizeli kłosow żyta y pszenice, na dziedziczey
zakwita

zakwita niwie. Trudno się tam obeysć bez długow, kędy się za Iey Mścia ogon zbytecznie długi, a za Iego Mścia iesz-
cze dłuższe pasmo wierćpiętow ciągnie. I toć iest, dla-
czego nie dawno Pani d' Aubain ostatek groszałożywszy,
ażeby się a la mod wystroiła, gdy iey wiele do tey do-
skonałości nie dostawa, znayduie racya przedania kamień-
niczki w Paryżu, mowiac; szczupły to na mnie quartier,
bo gdy czub włożę, tykam się suffitu, gdy mantau wdzie-
wam, albo falbale rospościeram po sobie, wszytek łama za-
stapię pokoy. I tak lepiej się zdało poniewierać komora,
nizeli mody vchybić.

7. To bym ja bardziey wważał, czemu BOG do Arki
tylko same znaki wojenne, pod choragwiami vszykowane-
go Izraela zbliża? Podobno przez to chciał nauczyć *justi-*
tiam distributivam, że ci powinni bydź bliższemi Arki, pro-
mocyi, chleba *benemerentium*, którzy pod Marsa bitnego
znakami lata trawiac, *legibus armorum visi polisse juven-*
tam. Gdy Sylli Hetmanowi Rzymskiemu dyswadowano,
aby przestał promocyi na pewny vrzad żołnierza, ktore-
mu w Afrykańskiej potrzebie oko wystrzelono, powiedział:
Panowie, mnie się widzi, żeby raczey na takich mieć pręd-
sze oko, którzy y zrzenice dla sławy spolney nie żalowali;
illos ego respiciendos magis censuerim, quorum oculos fulmen
belli non terrebat. Powiedzcie mi co to iest? że tych lat
tak bardzo w rycerstwie zstępiała ochota? bo nie masz na
tych respektu, którzy szczerze nieprzyacielowi w oczy za-
glądaia, bo nie postępuia y nie nie dostępuia, którym ogni-
ste kule nogi, nieprzyacielskie szable ręce poodrywały; a
kto lepiej wysmukła noga wyskoczy Kapryolę, kto kłztał-
tniey przy klawicymbale menoet zanuci, kto delikatniey
vpudrowany, przyiemniey vminowany, miley vgrasowa-
ny, pierwszy w pretendowaniu honorow: starodawny zaś
Polak tumanem wojennym przykurzony, szyszakiem oły-
siony, docisnąć się nie może, aby go przynamniey po pra-
cach woyskowych, Woyskiem Zytomirskim nazwano. A!
nie tak BOG każe, tuż przy skrzyni wojennikow lokuiac.
Is auro bibat cui dulce ferrum est. 8. Tego

8. Tego apprehendować nie trzeba, że przy skrzyni tak się gromadnie snują battaliony, w należytych kompletach stawaia regimenty: bo ta skrzynia y wewnątrz, y powierzchu złotym blaskiem iaśniała, a złoty promień, tak do siebie wojenne bułaty wabi, iak słońce atomy; na otarcie żołnierskiego potu gotowe mięszki, gotowość czynią w rycerskich piersiach tępić nieprzyjacielskie groty. Podczas Holenderskiej Wojny, dla opóźnionej zapłaty, wszczął się tumult między Hiszpańskimi regimentami; na ktorego všmierzanie postarał się o pieniądze Alexander Farnazyusz Xiążę Parmeński, na ow czas Gubernator w Inderlandzie; ktore gdy Vlisses Spinos rozdawa, postrzegszy iednego Oficjera nie dobrze sobie pamiętnego, rzecze: zda mi się braćcie, żeś ty nie ieś z dawniejszych Oficjerow tego regimentu, na ktory pretendujesz pieniędzy, bo tamtę pamiętam nie miał iednego zęba, a v ciebie wszystkie: na co Oficjer: *Panie, nie miew tym żadnego skrupulu, iam ieś dawny żołnierz, ale tak długo czekając zapłaty, doczekałem się, że mi nowy ząb wrost na miejscu sprochniałego.* Teraz drugi zie zęby na sucharze obozowym, y doczeka że mu drugie wrosną, doczekać się iednak zasłużoney nie może ćwierci. a za tym idzie, że ożiębłe nagrody, ożiębiaia w woenniku ferce. Podobą mi się respons Kantonow Szwaycarskich; ktorych gdy czaśu nie dawnego Poseł Francuski chciał przeciągnąć do aliancy Pana swego, nie miawszy gotowych pieniędzy na wiećie starszyzny, tylko wspaniałe obietnice, iak to zwyczaj tey nacyi, wiele obiecować, a w ciągnawszy w interes, nic nie dać, odniósł miasto przyjaźney ligi tę replikę: *Point d' argent, point des suisses:* nie masz pieniędzy, nie masz na wojnę y Szwaycarow. I za prawdę, tępe są żelaza, ktorych złoty musat nie wecuje: *hebet acris virtus, si non habet auream cotem.*

9. Paweł S. *ad Hebr:* 9. że w tey skrzyni zamykały się różne rzeczy, iako to manna, rozga Aaronowa, y tablice przykazania Bożego. A tu się iuż cudować nie potrzeba, czemu tak gromadny oboz Izraelitow: bo w Arce była roz-

ga, żadney wymowki absentowania się od chorągwie nie przypuszczająca. Nie miała ta rozga względu na zmysłowe choroby, na żadne ekonomiczne pretexty; ktokolwiek się towarzyszem pisał, musiał według czasu naznaczonego w należytych porządku pod znakiem stawać, albo pilnieyszemu pod chorągwią wstąpić mieysca. Nie dosyć tam było na lada hetkę, lada pacholika wsadziwszy y wysła-
wszy kampanią odprawić, za swywolne y bezbożne prze-
chody zapłaty się vpominać, Hetmańskiemu ordynansami pogardziwszy, zwiaskami Oyczyźnie dokuczywszy, *Magistratus* y zwierzchności pokontundowawszy, za to zupełnych ćwierci pretendować, iakby się owe wrociły opła-
kane czasy, *dum pes mi q̄tq̄, premio merébantur*. Zabie-
gła temu wszystkiemu rozga obecna, laska Aaronowa wszy-
tko kommensuowało.

10. Do tego zamykała, iakom rzekł, w sobie ta skrzy-
nia tablice; częścią dla tego, aby na nie iaki taki weyrza-
wszy, tę sobie formował konsequencyę; trzeba to tu wi-
dzieć bydź zakiem; żak się z swoim nie dysputuie bakala-
rzem; có mu naznaczy, wszystko *exequite*; napisze mu na
tablicy A, wczy się A, napisze mu D, wczy się D; tak żoł-
nierz bez wszelkiej dysquizycyi wykonywać powinien co
mu Hetman zleci; inaczey, nic tam dobrego nie będzie,
kiedy żołnierz z wodzem dysputuie. Hetmańska jest rza-
dzić, żołnierska powinność szabelnym piorem na nieprzy-
jacielskich piersiach nieśmiertelney sławy y zaszczytu po-
spolitego rysować charaktery, *et gladii stylo pulchros in a-
tra pectore Thraciae arare fastos*.

11. Częścią też dla tego BOG chciał mieć wskrzyni
między pułkami tablicę przykazaniem swoim zapisa-
ną, a zapisaną wyraźnie, bo palcem, aby tam każdy wyczy-
tawszy, że się nie godzi cudzey rzeczy pożądać, ani wołu,
ani osła; przestał w ciągnięciu gonitwy za baranami, prze-
stał wtarczki z babami, nie wysiłona siłę chowaiąc na ad-
wersarza. Subtelny Escobar każe, iż naybardziej grzeszni-
ków przestraszaia głosy grzechowe; Augustyn zaś S. zbro-
dnie

dnie nazywa *daemonia* diabelstwem, ktore się w człowieku odzywa. Kiedy mieli Francuzowie opanować Capitolium Rzymskie, gęsi ich tak swoim głosem przerażyły, że wciekać musieli. Dziwujecie się, czemu to teraz bez rezolucyi żołnierz, bo go gęsi, barany, bezprawie ziedzione straża, odzywając się w nim. Widząc Iuno że Turnus przed Eneaszem wcieka, rozpłaczę się przed konfessę Bogow, ktorey były przemienione w deszcz rześisty, tak łuki y cięciwy Grekow zmoczyły, iż niemi więcej szkodzić nie mogli Rutulczykom. Nie trzeba głęboko szukać przyczyny, co jest, że ani łuki, ani pułki Polskie nieprzyjacielom nieszkodzą? bo zamokły deszczem łez wciemiężonych wieśniakow. Dokazując nad ybostwem, dokazać nic nie możemy nad zagranicznym narodem. Nie mamy względu na przykazanie Boże, dla tegośmy też w oczach nieprzyjacielskich za nic: nie mamy boiaźni Boskiej, dla tego się nas nikt nie boi.

12. Na ostatek, to mi podziwienie niecznośne czyni, co było potym Moyżeszowi snować się w pułobozu z skrzynią? Iezeliś miał waleczny Patryarcho racya, że to skrzynia była tak rzecz święta, że się iey nie tylko dotknąć bez karania, ale y widzieć nie godziło, trzeba było zaraz y na to mieć reflexya, że to *Mars irreligiosum numen est*; vmie ten bezbożny Bożek nie tylko oko, ale też y ręce drapieżne rzucać na poświętne.

13. Święty Milanu Infułat w Kazaniu swoim do tey 'Arki affymboluie Matkę Boską dziś między orszakami duchow niebieskich inthronizowana: Miodopłynny zaś Doktor *serm: 2. in Pent:* przez gromadne Izraelitow obozy indukuje zadania ludzkie do niey wpotrzebach różnych. A byłż w tak okrytym komplecie ludu wybranego pułki około skrzyni przymierza, iako są gromadne obozy potrzeb naszych około tey mistycznej Arki? Stoi we środku battalionow instancyi ludzkich ta święta Heroína, we środku mowie, aby wszystkim zarownie nie wyczerpaney opatrności szafowała sukursy; jednych wpadłe nadzieie dzwigając, drugich osłabiałe siły vma-

cniając; inszych do tym gorętszey vtarczki z adwersar-
zami animując, wątpliwym rada asystując, wszystkim o-
bronę y bezpieczeństwo niosąc; tak dalece, że owa baie-
czna historia gasnąć od tąd musi, vdaiać, że w bok ołta-
rza Ephezyiskiey Dyanny była skrzynia drogich sprzętów
od srebra y złota napełniona depozytami, do ktorey z ca-
łej Iońskiey krainy licznemi schodzący się ludzie groma-
dami, a od Bogini nachylonym za potrzebnych vznani-
berłem, vbostwa swoje y niedostatki wzbogacali, owa zaś
skrzynia, dla vstawicznego otwierania zwana była, *Arca*
sine quiete; kiedy to prawdziwsza co S. Bernard o naszej
Arce mistycznej powieść: *Omnibus misericordia sinum a-*
perit, ut de plenitudine eius accipiant universi.

14. Zbyteczney assentacyi vwiedziony entuzyazmem
Lukan: Lib: 1. Farsaliy mowi do Nerona: Cesarzu iak się
staniesz Bogiem, y będziesz się z ziemi przenosił do Nie-
ba, wiedzże o tym, że dla vszanowania zacności twoiey,
wszyscyć Bogowie mieysca vstąpiwszy, dadzą wolność po-
stawienia thronu kędy zechcesz; radzę tedy z moiey
strony, abys go nie stawiał na żadnym vgraniczu y schył-
ku Nieba; bo ieżeli ośiądziesz na wschodzie, zachodu nie
obaczysz, ieżeli na zachodzie, nie doyrzysz wschodu, z
połnocy południa, z południa pułnocy, Pańską twoją zre-
nicą nie będziesz mógł lustrować. Lokacya twoja iest zie-
mi nayzbawiennieysza we środku; z tamtąd wszystkiemu
światu nayłatwiey opatrność dać możesz:

- - - *librati pondera cali*
Orbe tene medio, pars aetheris illa sereni
Tota vacet, nullaq; obstat à Cesare nubes.

15. Wzięta do Nieba MARYA Panna, któż tego nie poy-
mie, że kiedy tam naywyższe po BOGV otrzymała miey-
sce, z respektu sterzystey iego figury, musiała sam środek
osięć, aby z tamtąd w rowney dystancyi całemu światu
przytomną będąc, całemu macierzyńsko asystowała. I za-
iste gdy według mądrych vwagi środek mieysca iest dyspo-
zycyą prześcia do naznaczonych celow, *medium est id, per*

quod

quod tenditur ad terminos, więc ta Mistyczna Arka lokowana z sęnsu Klarewallenskiego Opata, weśrodku żadz nafszych, iest *in ordine ad terminum*, termin zaś Matki Boskiej ten iest naycelnieyszy wedle Kreteńskiego Kaznodzieie, *miseris succurrere, et afflictis solatia ferre.*

16. Kto wważał *praecepta* regularney Mathematyki, albo przynamniey sławnieyszych w Europie Pałacow widział *delineacye*, przyznać musi, że weśrodku ich nie masz mieysca dla pokoiu; bo tam zwyczajnie plac wschodow, plac straży, plac odbierania y oddawania supplik, plac oczekiwania na wysście Panow. Ieżeli Matka Boska weśrodku pałacu niebieskiego stanęła, iak Prowerbialista vdaie *cap: 8. in medijs semitis stans*, toć stanęła nie na mieyscu pokoiu, lecz *in statione* vstawicznej straży, gdzie suplikujący pomocy; smutni poćiechy, vkrzywdzeni protekcyi, z desperowani lepszey oczekiwaią nadzieie.

17. A iako bez obecności Arki naymnieyszey rzeczy Izraelitowie zaczynać nie śmieli; przed Arką winowaycy rozniewanego błagali BOGA, Arkę Lewitowie podnoszą, gdy Iordan maia suchą przebywać noga, arka w pierwszym szturmie, aby się Ierychońskie mury do nog zwycięskich Iozuego obaliły; gdy przychodzi obiecana odbierać ziemię, Filistyńskie narody niszczyć, nadzieia wszytka zawarta w Arce, tak dalece, że dla intereffow wybranego ludu, Arka spoczynku nie miała; tak właśnie MARYA Panna naszym wygadzaiać potrzebom. Czyięmuż to bowiem przypisać staraniu, że się grzesznicy do BOGA nawracaią; czyięmu to przyznać dziełu, że dobrzy w dobrym nie vstaia; czyiey przysadzić sprawie, że smutni w vtrapieniach znayduia folgę, że nieszczęściem przyćśnieni nie desperuią; ieżeli nie MARYI, zwłaszcza stoiąc przy zdaniu Bernardowym, że BOG wszytkie dobrodzieystwa swoje, przez ręce Iey szafuie światu, *quia totum nos habere voluit per MARIAM.*

18. Zygmunt trzeci Krol Polski, chcąc Władysławowi Synowi miłość y powagę ziednać v Polakow, tę przed się

wział politykę, że przez kilka lat nic nikomu nie wyświadczył, za kimby Władysław nie uczynił instancyi. I dla tego wszystkie purpury, Senatorskie krzesła, laski Marszałkowskie, Pieczętarskie sygnety, Koronne dignitarstwa, intratne Starostwa, y wszelkie vrzędy ziemskie, Władysław v Oycu wymagaiąc, przyznał się poufale Kazanowskiemu, że sobie v Polaków przychylne kreski na polu Elektoralnym, wielkim iedna niepokoiem. Mow bez dowodu mego mow Arnoldzie Karnotęński, iak Syn Boski vsilnie żąda, aby Matka iego w takiej cći, iak on sam była v ludzi, kiedy honor Matki iest honorem Syna, honor Syna iest honorem Matki; *Filij gloriam non tam communem iudico; quam eandem*; więc ley tego chcac iak naywięcey przyczynić, nic światu nie wyświadcza, coby za interpozycyą nie było Matki, ta zaś wszystkie nasze w opiekę przyiawszy potrzeby, osądźcie co ma za pokoy na niebieskim pokoiu?

15. Stawmy tu sobie żywym obrazem iakiego Ministra, ktoremu Pan możny dyspozycyą zlecił dworu swego, co ten ma za pokoy, aby wszystkim obmyślił wygodę, tych w pretenstyach kontentuiąc, miedzy tymi niechęci všmierzaiąc, tych krzywdy windykuiać, drugich suppliki Panu przekładaiać, innym za szczere pracę nagrodę obmyślaiąc, a tym samym w wstawicznym odmeście zostawiając? Takić vrząd, takie prawie *ministerium* na dworze Krola wiekow MARYA Panna otrzymała, iako mowi o sobie przez Sapienta: *in habitatione sancta coram ipso ministravi.*

20. Mikołay Zebrzydowski Marszałek Wielki Koronny wiedziony zelozyą nad zabawkami Krolewskimi, powie-
dział w Gabinetowej Zygmuntowi trzeciemu konferencyi:
Czas upłynął Miłościwy Krolu podobnych rozrywek; trzeba uważać, że imiemy wyżej W. K. Mśc wolnymi głosami, a że rzekę, ścunkiem Krwie naszej nad własne podnieśli głowy, tymes głębiey myśleć powinęm o tych, nad którymi panujemy. I zaprawdę ten ma bydz nayprzednieyszy cel Potentatow ziemskich, ta myśl miałaby ich głowy złotem ozdobione napełniać, aby im wyżej powaga Krolewskiego Maie-
statu

statu przewyższając poddaństwo, tym pilniey iego interesow y całości przestrzegali. *Id commune reges inter eos superos intercedit, omnibus praesunt, ut singulis prosint.* Wynieśiona dziś wysokością thronu Krolewskiego nad wszystkie kreatury MARYA Panna, wzięła sobie za nayprzednieyszą metę, tym głębsze o nas mieć staranie, im wyżej stała. I chociaż przy boku Krola niebieskiego tyle mamy zastępcow, ile Księga wieczności świętych rejestruie, z tym wszystkim przecię Matka Boska sprawy nasze piaszuiąc, żadney nie znajduje folgi. Jest bowiem za powodem Ierzego Wenety między Astrologami mniemanie, że kiedy mają insze planety jakie skutki na ziemi uczynić, wprzód influencye swoje Xiężycowi komunikują, a ten ich dopiero według potrzeby swiatu wdzielając, należyte na podmieśiecznym okręgu sprawuje dzieła. S. Ambroży Świętych Boskich dogwiazd przyrownywa, MARYA zaś Pannę do Xiężycy. Ieżeli te świetne nieba luminarze żadnego ziemi nie wdzielają skutku, aż dopiero wtedy, kiedy ich przychylność ta alegoryczna Luna szafuje; toć przyznać musimy, iż cokolwiek łaski y pomocy na Kościół woiuiący z sfery niebieskiej spływa, wszystko spływa *mediate luna*. A iako insze gwiazdy nie mają uniwersalney możności wdzielać się podmieśiecznym rzeczom; Xiężyc zaś koncentrując w sobie wszystkich influencye, do wszystkich generalnie konkurruie albo wyprowadzenia, albo konserwowania rzeczy: tak Przenayświętsza Panna maiać to wszystko *formaliter eminenter*, czym się tylko może który Święty zaszczycać, iako to iaśniejąc czystością Anielską, przechodząc wiarą Patryarchow, wmiętnością przewyższając Prorokow, celując żarliwością Apostołów, cierpliwością Męczennikow, Wyznawcow wstrzeźmiewczością, pokorą Panięńki zwyciężając, *ex qua divisa Beatos efficiunt collecta tenens*, dzielnieyszą staraniem, możliwością nas wszystkich pielęgnuje. Zgaśnięcie zgaśnięcie pletliwe balwochwalcow wymysły, fałsz za szczerą prawdę wdając, iakoby za powszechnym konsensem tę

D

prero-

prerogatywę otrzymała od Bogów Matka Bogów Berecynthia, że tyle na prozbę supplikuiących ludzi sama iedna sprawić mogła, ile zgromadzonymi instancjami wspaniałe Iunony y Dyanny, vboſtwione Cerery y mądre Pallady vczynić nie mogły; dla tego pominawszy tych zbory, a wielkim naciskiem do Berecynthiy tłoczac ſię lud z ofiarami codziennie, dał okazy, iż ow Kościół w którym była adorowana, nazwano *Templum Curarum*, Kościołem ſtarań. Baykę tę ſtarych wiekow objaśniła rzeczywista prawda prawdziwsza Berecynthia BOGA prawdziwego Matka, tyle nam łask v Syna ſwego iednając, tyle ſtarań ludzkim sprawom poſwiacać, ile ſię kto może ſpodziewać od wſzyſtkich obywatelów niebieſkich. A za tym przebaczyſz mi Duchu Święty, że ſię ośmielę Kościół Twój nazwać *Templum Curarum*, wspierając ſię na Doktora Seraficznego zdaniu: *Sicut MARIA omnibus Sanctis in celo est potior, ita quoque pro nobis apud DEUM pra omnibus Sanctis est sollicitior.*

21. Zdumiał ſię Ezechiel w rozdziale dzieſiatym obaczysz Cherubinów pełno po łobie mających zręnic: *Et colla, et manus et penae plena erant oculis.*

22. A coż to za dziw Proroku że Cherubin mądrość znaczący oczami oſadzony? właſność ci to ieſt mądrego mieć wiele zręnic, aby nimi na wſzyſtkie ſtrony patrzeć, wſzyſtkiego doćiec, przeniknąć naytaiemniejszy ſekrety. Gdybyś to był nie rozumnego obaczył, a on oczami ni iakiemi cętkami vprzeczony, ſłuſzniebyś ſię zadziwował; zwłaszcza kiedy Duch Święty o takim powiada: *Stultorum oculi in finibus terra;* co Petavius wywraca, *Homo imprudens oculos miſit ad alienigenas.* Człowiek niezupełnego rozumu, wyſłał oczy do cudzoziemców. Nie wieleſ wko-rał nieboże Imprudencie, bo poſłałszy oczy na przejrzenie cudzych kraio-w, w domu muſiſz być ſlepym kaleką. Nie wieleſ mowieſ wko-rał, bo chochy cię litera ſwięta takim nie znaczyła piatnem, od nayproſtſzego byłbyś mian-ny za nieroſtropnego. Bo możeſ być więkſza nieroſtropność, domu właſnego zaniedbawszy, na cudze ſiedliſko o-bracać

bracać oko? cudze katy opatruiac, a w domowych niewi-
dzieć co się dzieie? możesz bydz grubszy nie rozładek,
kiedy się trzeba przeyrzeć w oyczyſtych prawach, obaczyć
iak ieſt drogi kleynot dziedziczney wolności, co za ſrod-
ki konſerwowania iey, w tedy chcieć widzieć y wiedzieć,
w ktorey času okoliczności Hiſzpańſcy *Grandes* z Kro-
lęm ſwoim w Kapeluſzu gadać moga? co teraz za powa-
gę maia *Pares* Francuſcy? w okragłej czyli w podługney
peruce lepsz gracya? wygodnieyſzeli auſteryę we Francyi
niżli we Włoſzech? możesz bydz nagannieyſza nieuwa-
ga wſzystko w Oyczyźnie poſtponować, a za granicą lada
bagatele ſtymować? Co Dom ma wſzystko barbulaż, da-
wne zwyczaje barbulaż, ſtarodawna rzetelność y kandor
barbulaż, prawa Anteceſſorow krwią nabyte y napifane
bamboſzery, nabożeńſtwa, poſty, bigotery; mizerny barzcz
kiedy go cudzozięmska ręka nie mieſzała, ieſt bez guſtu;
nawet iezyk oyczyſte ſłowa mowiac, tedy się bardzo faty-
guie; mowa dziedziczna ſwoią oſtrością ſłuch delikatny
pſuie. *O in prudentia!* ktoreż tak głupie zwierze żeby się
ſwoiey iamy wſtydziło! ktora tak nikczęmna praſzyna,
żeby właſnego gniazda nie kochała! Mow y po trzykroć
razy mow Naiſnieyſzego Iana Trzecięgo Rodzona Sio-
ſtro Katarzyno z Sobieſkich Radziwiłowa, Podkanclerzy-
na y Hetmanowa Litewſka! *Dobra ieſt Francya, nie ſta
Germania, chwalebna Hiſpania, ale naylepſza Polſka, bo z
tey y w tey wſzystko naſze ſzczęście.* Inſze zagraniczne po-
waby ſłodźcie ſobie iak chcecie; z tym wſzystkim na nic się
nam nie zdadza, tylko żeby nas kłuciły, przez kłutnie do
ruiny wiodły, a przez ruiny naſze, ſwoie zmacniały ma-
xymy: Na nic się nie zdadza, tylko żeby nam ſzkatuły wy-
cięńczywſzy, meſkie ſerce odebrawſzy, konſztow Arle-
kieńſkich, ſztuk muzycznych, ołówkiem na papierze fortę
budować nauczywſzy, y ani do zwady, ani do rady ſpoſo-
bnych wyſtrychnawſzy, do tego wſzytkiego zagrodiły
goſćiniec, czym oni zacni Pradziadowie honoru domom,
fortany potomſtwu, Oyczyźnie ſławy nabywali.

23. Lecz y to nie iest extraordinaryina, że w tym widzeniu Ezechielowym szyia voczona: bo, iak mnie się zda, iezeli ktorey człowieka części, tedy gardłu oczy naypotrzebnieysze; ażeby się obaczyło, iak się ma w swoich miarkować apetytach: pamiętając, że to rozhukane, wielu Panow w chudych pachol'kow podstrzygło; w proste lepianki wiele prześwietnych domow przebudowało. Fizycy powiadaia, że *oculum est primarium vocis instrumentum*; Znać owo gardło zrzenice nie ma, co to często bez respektu y na honor samego BOGA takim szafuie głosem, który iak najlepszego, tak naygorszego wzgorzyć może. Gardło to ślepe, bez oka, ktore się nie oglądaiać, iż nad sławę cudzą nie masz nic droższego, rzuca słowa, sieie paskwilami zabiiiającemi bliźniego reputacya. Dopieroż kiedy to szyia będzie wolna, do gąsiora nie przyuczona, trzeba żeby tyśiac zrenic miała, do przeyrzenia, iezeli na nią iakie sekretne vmowy, y subtelne kolorami vfarbowane pretexty niewolniczego nie fabrykuia iarzma.

24. Nie mniey oraz potrzebne sa y lotnym skrzydłom oczy; aby się na to oglądały, iż ci sa naybliższymi ciężkiego vpadku, ktorych wyż y nad ludzkie głowy przychylnym polotem fortuny podwyższył fawor. *Si es cedrus alta Libani, noti alium sapere, sed time, ne forte inde evellaris propter elationem, ubi plantatus es per electionem* przestrzega Gilbertus.

25. Epiphaniusz S. dla wielu przyczyn, ale naywięcey dla tey Pannę Nayświętszą przez tych Ezechielowych rozumie Cherubinow; iż nas tak skutecznie y pilnie strzeże, iakby tyśiac zrenic nie zamrużonych nad nami miała. Iakoż nie tak wielooczny Argus Krolewny Greckiey Iony od Iowisza w iedno bydlę przemethamorphożionej skutecznie wartuie (bo to iego nie zasypianie iest tylko snem Poetow) iak Matka Boska człowieka, ktory wedle Prorockiego sęnsu, *comparatus est jumentis*, straża swoia vbespiecza.

26. Philosophia konkluduje: iż między zmysłami powierzchownymi, iest nayskuteczniejszy widzenia, do wyrażania

rażania *species*, y podawania ich zmysłom wewnętrznym; więc jest niby naycelnieyszą okazyą, że rozum nasz *fer- tur in objecta*, że wola skłania się albo odwraca od rzeczy sobie reprezentowanych. kiedy nie iednym okiem ale ty- ścącem przezroczyстых zrenić na potrzeby nasze patrzy Matka Boska z nieba, coż musi mieć za *motiva*, co za im- puls Macierzyńskiej nad nami kuratele? a tym bardziey im ie doskonaley widzi!

27. Musiałbym się y was dłużej przetrzymać, gdy- bym z Franciszkiem Swarezem, chciał pobożnie dowodzić, że Nayswiętsza Panna, *exceptis solum ijs, quae singulariter ad Christum & interiores animi cogitationes spectant*, tak rzetel- nie wszystko w słowie widzi, iak widzi sam BOG *Scientia visionis*, lecz że tu tey subtelności mieysce nie quadru- ie, poietszym argumentem moje vmacniam przedsięwzię- cie. Anielski Doktor 3. par. *quest.* 10. *art.* 1. vczy, że każdy Święty dostatecznie widzi w słowie co do niego ma relacya: *Nulli intellectui beato deest, quin cognoscat in ver- bo omnia, quae ad ipsum spectant* naprzykład; że do Święte- go Stanisława Biskupa należy Krakowska Kathedra, dla tego iey wszystkie potrzeby widzac, wyiednywa przed Ma- iestatem Boskim takich Administratorow y Prałatow, kto- rych powaga, rozsądkiem, y nieporównana zacnością wsparta, w tym tak długim osieroceniu, zda się bydz nie osierocona; tak Augustyn S. Zakonu swego, swego Domi- nik, Franciszek swego rzetelnie widzac, *moventur*, aby te prześwietne Familie y wojującego Kościoła *incolliscentes*, światobliwością, życiem przykłaдным, y nauką zdobiły Monarchia Chrystusowa, y zdobić nie vstawaly; tak Bło- gosławiony Ian Kanty, mając przeyrzane wszystkie *negoti- a* tey Przestawney *Universitatis*, nie vstaie świecić przed thronem Przedwieczney Madrości, aby ta *Facunda Mater Scientiarum*, nie tylko dawnych Athen sławę zwyciężyła, ale też y tego wieku Sorbonom wniwczym nie vstępowa- ła. Ale że do Chrystusa iako do głowy y Monarchy swego, wszystkie rzeczy należą; więc on wszystkie przenika.

Co tak *subsumo*. Arystoteles *lib: 8. Ethic: cap: 11.* dowodzi że Synow od Rodzicow nie powinno różnić; bo syn bywszy wdziałkiem y porcyą Rodzielielskiej iestności, funduje *identitatem substantiarum*, a *eiusdem ad seipsum non potest esse inaequalitas*. Więc kiedy Syna zdobi Krolewska godność, zaraz się zlewa y na Rodzicow. Paweł zaś Święty *ad Galat: 4.* powiada, że Syn choćby był najmłodszy, iest Panem Rodzielielskiej fortuny, *quanto tempore haeres parvulus est, nihil differt à servo, cum sit Dominus omnium*; Ieżeli ieszcze za aktualney posessyi Rodzicow iest Panem Syn tego wszystkiego, co Ociec dziedziczy, większym prawem należeć będą Synowskie Państwa, tytuły, y godność do Rodzicow. Pokazał prawa tego wagę *3. Reg: 2.* Salomon, widząc że do niego Matka Bersabee zbliża z intercessyą za Adoniašem, porywa się z thronu, y wybiegszy ku niej adoruie, a na podobnym do Krolewskiego posadza maiestacie: *eg sedit super thronum suum. Positusq; est thronus Matri Regis, quae sedit ad dexteram eius.* Z kąd Matka Boska dla krolowania Syna swego iest *jure natura* Krolową Nieba y ziemi, będąc, ma do nas wszystkich takie prawo, iakie ma Chrystus, mając prawo, widzi bez limitacyi wszystkie nasze sprawy, widzi przygody, widzi niebezpieczeństwa, widząc podobnaż to, aby o nich Macierzyńskiej nie miała opieki? Twoia to konkluzya nie moy wynalazek upurpurowany Damianie: *Numquid quia deficiente es, ideo nostra salutis oblita? Nequaquam Domina; scis in quo discrimine nos reliqueris, ubi iaceant, quantum deliquerint servi tui! nequē ita es impassibilis, ut sis impassibilis.*

28. Przeyrzawszy Chrystus vpadek bliski Ierozolimy *Luce 19.* zapłakał. Vrspergeński Opat w swoich panegirykach lży nazywa potēm vciśnionego serca. Coż prosię bywa za przyczyna potu? każdy powie, że praca, zbyteczna fatyga. Mercer w swoiey postylli te słowa Ewangeliczne odmięnia; *Videns civitatem fleuit super illam; videns civitatem fatigatus est.* Ieżeli Zbawiciel bywszy Sędzią sprawiedliwym, tak z pracowanym został nad nieszczęściem Ierozo-

Ierozolimy, że się serce iego poćić musiało rześistymi łza-
mi; coż rzeczemy w iakiey fatydze, w iakim obrocie musi
bydź MARYA, widząc człowieka, tę Ierozolimę alegory-
czną w bliskim niebepieczęństwa y ruiny terminie! iakie
troski ponościć, aby wszytkiemu zabiegła złemu! iakie sobie
zadawać vsilności, aby ten miecz sprawiedliwości Boskiey
wtrzymała, który na się złość grzeszników podaje BOGV!

29. Bayka to y zbyteczne pochlebstwo, co Pliniusz w
swoim vdaie Panegiryku, iakoby Bogowie widząc pilność
Traiana w rządzeniu Rzymskiego Państwa, przestali mieć
starania o świećcie, spuściwszy się na dozor tego Monar-
chy poćciwego: *Si quando mundi parens oculos demisit in
terras, & facta mortalium inter divina opera numerare di-
gnatus, quibus nunc per te liber solutusq; calo tantum va-
cat, postquam te dedit, qui erga omne genus hominum vice sua
fungeris*: to rzecz pobożna, co Gvericus Opat pisząc na o-
we słowa, *veni electa mea, & ponam in te thronum meum*,
desseiniuie, iakoby Chrystus do Matki mówił, iey władzą
Krolestwa, iey sady, iey berłowe zdaiac zabawy: *In Tem-
pli quandam regni sedem constituam, de Te iudicia decernam,
per Te preces exaudiam*. A tu się widzę pełni Proroctwo
twoie Izaiaszu, że miała ręka Pańska na iakieys gorze
swoy spoczynek założyć, *requiescet manus Domini in mon-
te isto*, kiedy na tym Olimpie obłokow wyfokość przewyż-
szaiacym, Pan nad Pany, *onera maiestatis & curas ge-
neris humani depozytuie*.

30. Zeby się był dywertował Wielki Karol zachodniey
restaurator Monarchiy, zlecił na dwa dni Cesarzkie powin-
ności y turbacye poufałemu Eginhardowi; funkcyja owa
tak zatrudniła Eginharda, że przez dwa dni ani ieść ani
pić, przez dwie nocy oka zamrużyć nie mógł. Kawał-
kiem Europy ten wierny Minister przez dwa dni zawiadu-
jąc, nie znalazł minuty wolney do własney wygody; coż
za pokoy na niebieskim pokoiu znalazła MARYA Panna,
maiąc swemu dozorowi wedle Gverykowey kontemplacyi
cały świat od Syna zlecony?

31. Spytany Crassus, człowiek *alias* z flegma rzeczy robiący, częmuby w owej administracyi wojny przeciw Spartakowi y z nim z buntowanym chłopom, nad zwyczaj się obrotnym pokazywał, sam straż obchodzić, sam bataliony ordynować? odpowiedział, *quia in me Roma coniecit oculos*, bo na mnie Rzym y oczy y nadzieie swoje obrocił. Bonawentura S. *in speculo* przeglądając się w onym procederze służebnic, które według psalmowey powieści, oczy swoje w rękę Paniey osadziły, *Sicut oculi ancilla in manibus Domine sue*, explikuje tę trudność, y nazywa duszę każdego wiernego służebnika. Oczy Rzymskie nauczyły Crassusa niezasypiać; kiedy wierni Chrystusowi oczy swoje w ręce MARYI wlepili, pomyslcie do iakiego im okazya starania dały!

32. Pulcherya siostra rodzona Theodozyusza wschodniego Cesarza rekompensując braterski niedozor, a zbyt cznie myśleć o całości tamtego Państwa, gdy przez kilka nocy zasypiać nie mogła, spytana od Brata, co by iej snu nie dopuszczało? rzekła: *Lux somnus est populi salus*. Sen twoy Cesarzu y ludu tobie poddanego konserwacya sen mi odeymuie. Przy wstawiczney a więcej niż Macierzyńskiej nad nami straży, toż może powiedzieć ta Niebieska Pulcherya, że Iey zamysły o zbawieniu naszym miły zabieraia spoczynek, mając za fundament słowa Chrystusowe w pieśniach Salomonowych według glossy Grzegorza Wielkiego: *Dum ego dormito, sponsa, qua cor meum est, vigilat*.

33. Zabraniając sobie snu twardego Alexander Macedo, kładąc się na łożku brał w rękę złociście jabłko; które, wyciągnawszy rękę nad miednicą, trzymając, y gdy począł zasypiać, wpuszczając, wpadającego jabłka dźwiękiem ze snu się budził. Wziawszy przy dziśiejszey Koronacyi swoiey Krolowa Niebieska jabłko świat reprezentujące, piastując ie y w protekcyi swoiey wtrzymując, o któryż to poymie dostatecznie rozum! który należyćie wymowi ięzyk! iak wiele tu niespracowanej y żadną wstawicznoscia nie vprzykrzoney pokazuje czulości. I teć to

wważywszy Syn Iey, woła na nas wyrokiem Ducha swo-
iego: *Adiuvo vos filia Ierusalem, ne suscitatis neq̃, evigilare
faciatis dilectam quoadusq̃, ipsa velit.* Corki Syońskie! Sy-
nowie ziemscy! poprzyśięgam was, abyście vkochaney
Matce moiey snu miłego nie przerywali.

34. Tomasz le Blanc roztrzasaiać słowa Psalmu 77. *Et
excitatus est tanquam dormiens Dominus*, powiada, że swy-
wole y nieżnośne excessa Izraelitow niby z iakiego snu twar-
dego przebudziły BOGA. Znaydziez się nad zbrodnie na-
szenie dyskretniejszy importunia, coby ow spoczynek Ma-
tki Boskiej przerwała, który ma daleko miłszy y słodszy nad
inśze Duchy vbłogosławione z doskonalszego widzenia do-
skonałości Boskich: Czatuiesz wykrętarzu na fortunę bli-
źniego, inquietujesz Matkę Boską. Zasypiasz ospalce gnu-
śny zbawiennych okazji, inquietujesz Matkę Boską. Le-
żyysz w błocie grzechowym wspany ciężkim nieprawości le-
targiem zatwardziały grzeszniku, inquietujesz Matkę Bo-
ską. Trawisz zupełne nocy na deboszach y bezbożnych di-
wertencyach Libertynie, inquietujesz Matkę Boską. Ma-
tkę Boską inquietujesz y ty nienasycony obżartuchu, kto-
ry niby po dziennych w sobotę postach inwentowałeś po-
pułnocy bankiety. Day lepiey pokoy w dzień mortyfika-
cyom, ażebyś przededniem rozgardyaszami y bliźniego
nie gorszył, y natury porządku nie pśował, y nie czynił się
nieposobnym w Niedzielę do słuchania obrzędów świę-
tych. Matka bowiem BOGA, nie może mieć większey tur-
bacyi, iako gdy widzi że sobie tę na wieczna zarabia zgu-
bę, którego chwale wieczney Krew Chrystusowa pozyskała.

35. Vśluchaymyż Naymiłsi moi perswazyi Zbawicie-
la: *ne suscitatis, neq̃, evigilare faciatis Dilectam*: zażyimy dy-
skrecyi nad Panią Naszą, mieymy respekt nad Krolowa
naszą, wważę nad Matką naszą.

36. Referuje Pœetyka, iż kiedy Iowisz przemieniwszy
Cynozurę w gwiazdę, do nieba przenosił, wszystkie morza
swywolnych poprzestawszy nawałności, tak się vciśzyły,
że się nie śmiały odezwać ani szalone Scylle, ani szczeni-
ce Charybdy, ani straszne żeglarzom Syrtes.

*Scyllae tacuere canes, taces arna Charybdis,
Et Syrtis fluctus deposuere feros.*

Przenosi dziś świętzy łowisz tę iasna Cynozurę,
Stellam maris na firmament, y już ją nie w gwiazdę prze-
mienią, ale dwunastą gwiazd koronuje; więc *aqua multa*,
populi multi, naymilsi moi! vspokoymy od dziśia burzliw e
namiętności *procellas*, vciszmy owe wyuzdane to gniewow
zawziętych, to zęmsły niepohamowaney, to vporu nie-
przelamanego, to łakomstwa nienasyconego, to zazdrości
piekielney, to lubieżnych skłonności *motus*.

37. Anna Mária Austryáká Krolowa Fráncuska, przyławszy
w protekcyę iednego Dworzániną dysgracyowanego przed Kro-
lém, y prawie bliskiego ostatniey ruiny, gdy szczerze broni, dowie-
dzieć, że owtak sobie poczyną, iakby w naybezpiecznieyszych zoltawaf
terminach, zawołanemu rzecze: *laska moja*, slyszę, że cię nazbyt be-
bezpiecznym czyni. Trzebá się Naymilsi moi reflektować! Mátka Bo-
ska o nas się stáráiac trudi, *solicita*, to już o się dbać nie potrze-
bá? Mátka Boska, według Świętego Anzelmá, wlyzłkie momenta
naszey opiece poświęca, to już dni, już miesiące, już cále lata
mamy ladaiak przepędzác? Mátka Boska, iak Dawid powiada,
przy thronie Syná swego stoi, stawiaiac za nami, tośmy już z grze-
chu w grzech, z nieprawości w nieprawość vpadác powinni? *Abse!*
Gdy Krolowa Niebieska dobra, my dyskretnymi badźmy; czulość
Iey niech nas ospálymi nie czyni; stáránie, niech próżnowania nie
vczy; opieká Mátierzyńska, niech śmiałości do gniewania Syná
nie dodáie. Oto Iey już niezwiédly Wiéniec naybłogosławieńsze
fatyguie skronie, pracuymy o wiekuistá Koronę: Oto wspaniała
Orlica zwyciężá wysokości niebieskie, ścigaymy ją áffektami,
podnośmy sercá od marności ziemskich. Oto Mátka *in vi-*
sione pacis pokoiu nie ma, myślac o nas, nie zádawaymyż
Iey wiecey pracy. Oná zaś widzac dyskrecyá ná-
szę, tym vsilniey pracowác będzie, abyśmy
się po tych burzách y nieszczęśliwych
zamieszaniách, y tu doczesnego,
y tam nieustáiaczego docze,
káli pokoiu.



- A si ad stomachum vomitiones, si ad aluum, fortem purgationem, velut eam quæ in venis, per vrinas debere vacuari admonet, docens nos diuersos purgandi modos, variasque partes, quibus repurgari ille humor possit, prout in vna magis, quam in alia abundat parte, & prout ad hanc, non ad illam tēdere videtur. A liene autem vbi fomes, & minera huius febris, per patentem ductum (de quo tamē ambigitur, cum Auicenna velite esse venam stephanicam, seu coronariam dictā, & Gal. in lib. de vsu partium vas dicat esse breue, seu venosum a summo prope lienem ramo ad ventriculi fundum protensum) humorem melancholicum, cuius metropolis lien est, transmitti ad ipsum vētriculum, vbi maxime progressio morbo iam multū extenuatus fuerit, & natura superior, nemo puto inficias ibit. Ex hoc velim obiter intelligas alterius quæstionis solutionem, quoniam & quæ ab
- B alijs affertur mihi non vndique placet, vtpote nimis communis, & quæ non tam quartanæ, quam quotidianæ etiam feбри conuenire potest, ex qua nimirum causa in quartana appetitus ab initio diminutus sit, & post initium maximus, vt experimento constat, & docuit Hipp. 7. epid. exemplo Onesia nacti, & Polychari; respondetur enim a Mercuriali, & alijs, quia initio ventriculus oppletus est pituita, quæ appetitum hebetat, & qua consumpta, progressu febris, appetitus excitatur; Verum huiusce rei vera causa, ni fallor, est, quia progrediente quartana, humor melancholicus, qui iam incipit a natura expelli, a liene in vētriculū reijcitur, qui cum austerus sit, & frigidus adstringendo, & corrugando ventriculi os, appetitiam excitat, quæ torpet ante com meatum humoris, propter causas non ita supra allatas; ex sola enim pituitosorum succorum consumptione anorexia.
- C quidē cessaret, sed nō tā magna excitaretur appetentia. Quā propter puto ego Gal. imperare ea, quæ vomitum prouocant in quartana, vt per os quoq; melancholici humoris febrem producentis portio extra feratur, ideoque ad validum, etiam vomitorium ex veratro albo deuenit, quod forte nimis alicui videri posset, si de expurgandis solum humoribus pituitosis in ventre contentis intelligi vellet. Addamus, quod si Gal. ad expurgandas tantum vētriculi cruditates vomitorium in quartana imperasset, multo ante morbi statum id fecisset, nec coctionis notas expectasset. Præterea id factum ab eo esset, ante quam diuretica præscriberet, non post, quia cum diuretica calida sint, tenuiumque partiū, ideo non prius sunt adhibenda, quam prima regio dicta excrementis vndique expiata sit, ne secum illa rapiant, obstructionemque augeant. Confirmat nostram
- D sententiam quod subiungit Gal. eos, qui ad vomitum nō sunt idonei, quales qui presso, angustoque sunt pectore quique vomere non consueuerunt, vehementius per inferiora purgandos esse, supplendumq; per infernum ventrem, quod per vomitiones negatum est. Nam & hæc clare indicant ipsum ad humorem melancholicum respicere, non ad crudos primarum viarum succos, quem pariter humorem deorsum semper ducendum esse vult, iuxta id quod supra ex eo, & Hipp. ostensum fuit, nisi tamen adeo feratur, quia tūc quo natura vergit, eo deducere oportet, quod miror non animaduertisse viros Clarissimos. Ad id vero, quod obijci posset, quartanarios multos liberari vomitibus pituitosis non melancholico-

11
8
3
1
10
11

125
skich
wszy
li.
M
święta MARYA M
NA NIE
Y. IEZU, MARY
Niech w sercu &c.

R. Amen.
Y. Boże pospiesz się &c.
R. Panie pokwáp się &c.
Y. Chwała Ojcu,
V. Jak była na

H
Co am
s mierzem
men